

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 340)

z dnia 11 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 340)

11 czerwca 2015 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (16 czerwca 2015 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2013) 260, COM(2014) 180, COM(2015) 177),
- przyjęcie konkluzji w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie przeglądu procesu decyzyjnego dotyczącego organizmów zmodyfikowanych genetycznie (COM(2015) 176 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu oraz w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1829/2003 w odniesieniu do umożliwienia państwom członkowskim ograniczenia lub zakazu stosowania genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy na swoim terytorium (COM(2015) 177 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- rozpatrzenie w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych (19 czerwca 2015 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2011) 714, COM(2012) 206, COM(2013) 721, COM(2014) 43, COM(2015) 10, COM(2015) 135),
- rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy 8 października 2010 r. Zielonej Księgi: Tworzenie unii rynków kapitałowych (COM(2015) 63 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niej stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Artur Radziwiłł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Michał Giziński** główny specjalista w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Malwina Koszerny** naczelnik wydziału w Ministerstwie Skarbu Państwa oraz **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** i **Iga Cieślicka-Tomaszewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Dorota Olejniczak** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, witam pana ministra. Proszę o dyscyplinę czasową, na pierwszą wypowiedź trzy minuty, na druga – minuta? Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie słyszę.

Mam propozycję, żeby pkt I, czyli opinię, którą przygotował pan poseł Szyszko, a nie ma pana posła, rozpatrzyć jako ostatni punkt. Czy są jakieś inne uwagi do porządku obrad? Czy z tą zmianą możemy przyjąć porządek obrad? Nie słyszę sprzeciwu. Porządek został przyjęty. Przechodzimy do pkt I – Rada AGRI, która odbędzie się 16 czerwca. Bardzo proszę pana ministra Kazimierza Plockego o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście 16 czerwca w Luksemburgu odbędzie się kolejne posiedzenie Rady ministrów państw UE, w trakcie którego zaprezentowane zostaną dwa istotne problemy. Pierwszy dotyczący rolnictwa ekologicznego i druga kwestia dotycząca ogólnej dyskusji na temat kwot połowowych na rok 2016.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię dotyczącą rolnictwa ekologicznego, rzeczywiście Komisja Europejska przygotowała określone propozycje zmian w rozporządzeniu, natomiast te propozycje nie zostały przyjęte przez poszczególne państwa członkowskie. Prezydencja jeszcze raz do tego tematu zamierza powrócić w zakresie dotyczącym całego pakietu z oznakowaniem produktów ekologicznych. Faktycznie musimy stwierdzić, że nie mamy tutaj porozumienia. Zresztą ostatnie nieformalne posiedzenie Rady Ministrów w Rydze również nie doprowadziło do porozumienia, stąd też kolejne rozmowy odbędą się w Luksemburgu.

Kwestie dotyczą przede wszystkim takich zagadnień jak: rejestracja gospodarstw ekologicznych, nadzór nad produkcją ekologiczną i wprowadzanie produktów ekologicznych na rynek, w tym także produktów ekologicznych z państw trzecich, co wzbudza wiele wątpliwości.

Brak porozumienia wynika przede wszystkim z tego, że państwa członkowskie, które zgłaszały swoje postulaty w zakresie zawartości określonych substancji w produktach ekologicznych, nie zostały do końca opisane i sprecyzowane w sensie prawnym, czy to są substancje, które mogą się pojawić w produktach ekologicznych w sposób zawniony lub niezawniony. I to jest obecnie główna oś sporu, więc będziemy dyskutować i ostatecznie będziemy popierać takie stanowisko, które uwzględni w większości nasze postulaty, bo my je również zgłaszaliśmy. Oczekujemy dobrej dyskusji i wyprowadzenia określonych i ostatecznych konkluzji. To po pierwsze.

Po drugie dyskusja będzie się też toczyć na tematy podziału kwot połowowych na rok 2016. Przypomnę, że komunikat został opracowany przez Komisję Europejską, bardzo ogólny, który opisuje, w jaki sposób Komisja będzie przygotowywać rekomendacje dla Rady Ministrów państw UE w zakresie podziału kwot połowowych na rok 2016, uwzględniając przede wszystkim zasadę zrównoważonego rybołówstwa poprzez dobre doradztwo naukowe, które zyskuje coraz większe znaczenie. Chcemy również te zasady, które są wdrożone w zakresie wspólnej polityki rybackiej, a więc w zakresie regionalizacji, prowadzenia rybołówstwa bez odrzutów, a także stosowania wskaźnika MFI, czyli podtrzymywalnego maksymalnego połowu. Dyskusja będzie się toczyć wedle tych zasad i chcemy wypracować takie rekomendacje, które posłużą do tego, żeby w październiku, kiedy będziemy dyskutować o faktycznym podziale kwot, te wskaźniki były już wcześniej omówione i przyjęte przez Radę Ministrów.

Dodatkowo też chciałem poinformować, że będą jeszcze sprawy bieżące. W zakresie wniosku Grecji, która oczekuje przesunięcia o sześć miesięcy kosztów kwalifikowanych w zakresie realizacji programu operacyjnego w dziedzinie rybołówstwa, i również Łotwa zgłasza problem związany z ograniczaniem eksportu szprota do Rosji, prosząc Komisję Europejską o interwencję w tej sprawie. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego punktu? Pan przewodniczący Szczerski.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Panie ministrze, chciałem zapytać, jak dyskusje o produktach ekologicznych z krajów trzecich mają się do negocjacji TTIP i umowy ze Stanami Zjednoczonymi, które równolegle z tymi rozmowami też dotyczą definicji ekologicznych wprowadzonych do handlu międzynarodowego? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chcę powiedzieć, że te dyskusje się toczą równolegle, a więc jedno z drugiego nie wynika. Natomiast rzeczywiście dla Polski i dla UE kwestia porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi jest ważną i kluczową sprawą. Dyskusje trwają, natomiast co do ostatecznych konkluzji pewnie jeszcze dużo czasu musi upłynąć. Nie chcielibyśmy tu mieć dyskomfortu związanego z przyjęciem takich czy innych rekomendacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Szczerski.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

A jak pan minister przewiduje, która z dyskusji może się zakończyć wcześniej: czy ta wewnętrzna europejska, czy ta dotycząca handlu ze Stanami Zjednoczonymi. Która z nich jest w stanie uczynić standard, który będzie przełożony na drugą dyskusję? Bo jak one się toczą równolegle, to któraś z nich powinna być tą wiodącą, bo wyznaczy pole do negocjacji równoległych.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Pani przewodniczący, spodziewamy się, że ta dyskusja wewnątrz UE będzie szybciej zakończona. Natomiast relacje ze Stanami Zjednoczonymi z pewnością nie będą zakończone podczas kadencji prezydenta Obamy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, która odbędzie się 16 czerwca 2015 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Zakończyliśmy ten punkt. Punkt I przenieśliśmy jako ostatni, ale chciałabym zaproponować, korzystając też z obecności pana ministra, żeby teraz tę opinię przegłosować, bo mamy kworum. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to tak zrobimy. Nie słyszę sprzeciwu. Wracamy więc do punktu, który pierwotnie był pkt I – przyjęcie konkluzji do dokumentów COM(2015) 176 i 177. Chciałam przypomnieć, że Komisja odbyła dyskusję na temat obu dokumentów na posiedzeniu Komisji w dniu 26 maja, jednak z powodu braku kworum Komisja nie mogła przyjąć konkluzji do tych dokumentów. Pan poseł sprawozdawca Jan Szyszko przygotował projekt opinii do dokumentu COM(2015) 177. Państwo otrzymali ten projekt. Przypomnę, że były kontrowersje wokół tej opinii i pozwoliłam sobie, co teraz powtórzę, zgłosić zdanie odrębne i zaproponować, żebyśmy przyjęli konkluzję przyjmującą do wiadomości informację rządu i odnoszącą się do dokumentu stanowisko. Proponuję głosowanie. Czy pan poseł Szyszko chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście w UE wzrasta coraz większy opór przeciwko genetycznie modyfikowanym organizmom i użyciu ich w produkcji żywności. Efektem tego jest to, że w maju 2015 r. została zmieniona dyrektywa z roku 2001. Państwo ma prawo, nie tylko ze względu na bezpieczeństwo środowiska czy ze względu na zdrowie ludzi, ale również na przyczyny gospodarcze zabronić upraw genetycznie modyfikowanych organizmów.

Równocześnie w ślad za tym poszło drugie – zmiana rozporządzenia nr 1829, o ile mnie pamięć nie myli, z 2003 r., gdzie również Komisja Europejska uważała, że można w tej chwili wprowadzić zakaz produkcji i handlu żywnością genetycznie zmodyfikowaną nie tylko ze względu na stan środowiska, bezpieczeństwo środowiska i zdrowie ludzi, ale również ze względu na cele gospodarcze.

Mamy więc taką szansę i Komisja wyszła z projektem, żeby państwa mogły to robić nie na bazie głosowania większością kwalifikowaną, tylko żeby to było w gestii państwa. Uważam, że dla Polski jest ogromną szansą to, żeby była wolna od genetycznie modyfikowanej żywności. Ustawą o nasiennictwie, a potem nowelizacją ustawy – Prawo o genetycznie modyfikowanych organizmach w tym roku wprowadziliśmy, że można produkować żywność na bazie genetycznie modyfikowanych organizmów i równocześnie nie ma tego znakowania w sklepach, czyli spokojnie jemy i nie znakujemy.

Rząd stwierdził w stosunku do tego stanowiska, że sceptycznie do tego podchodzi, i było wymienionych wiele warunków, że taka żywność produkowana w Polsce będzie niekonkurencyjna, bo jeśli się oznakuje albo wprowadzi zakaz, to będzie to ze stratą dla polskiego rolnictwa. Ja uważam, że będzie całkowicie odwrotnie. Polską domeną powinno być to, że jest całkowicie wolna od genetycznie modyfikowanych organizmów w produkcji.

I teraz jest pewien spór, mianowicie ja uważam, że stanowisko Polski powinno być takie, że popieramy stanowisko Komisji Europejskiej i wprowadzamy obowiązek znakowania genetycznie modyfikowanej żywności w polskich sklepach i ten obowiązek dotyczy zarówno tych, którzy sprowadzają, importują tę żywność, jak również tych, którzy nią handlują. Czyli, w gruncie rzeczy, skoro na etykietce do żywności jest w tej chwili napis, ile jest środków konserwujących, i to nikomu nie przeszkadza, to dlaczego na etykietce nie ma być napisane, że wyprodukowano na bazie genetycznie modyfikowanych organizmów.

Jako przyrodnik i biolog muszę powiedzieć, że są poważne wątpliwości, albo inaczej – powstają prace naukowe w tym kierunku, że jednak genetycznie modyfikowana żywność w wielu przypadkach jest niezwykle szkodliwa dla zdrowia zwierząt. Na człowieku nie można tego badać, a na zwierzętach można, i to są ostatnie prace. Wczoraj dostałem taką pracę od pani profesor Lisowskiej. W związku z tym proponuję, żebyśmy jednak wyszli naprzeciw sugestii Komisji Europejskiej i powiedzieli, że wspieramy ten kierunek działań, ale równocześnie, aby uspokoić rząd odnośnie do konkurencyjności, trzeba wprowadzić obowiązek znakowania tej żywności, która jest produkowana na bazie genetycznie modyfikowanych organizmów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Skorzystamy w tej sprawie z obecności pana ministra. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, odpowiadając na wątpliwości pana profesora Szyszki, chcę zwrócić uwagę na dwie istotne kwestie. Po pierwsze sprawa, o której pan mówi, powołując się na dyrektywę, dotyczy upraw roślin modyfikowanych genetycznie, natomiast nie odnosi się do stosowania żywności i pasz, zarówno w żywieniu ludzi, jak i zwierząt, odpowiednio żywności i pasz. Po drugie, jeżeli chodzi o znakowanie produktów GMO, z tej samej dyrektywy 1829 z 2003 r. wynika obowiązek znakowania tychże produktów, jeżeli przekraczają 0,9 proc. GMO.

Rząd jest sceptyczny wobec tych proponowanych zmian z uwagi na to, że mamy już informację, że takie kraje jak Niemcy, Francja, Irlandia, Włochy czy Holandia również zgłaszają sprzeciw wobec tych proponowanych zapisów, co oznacza utworzenie mniejszości blokującej w Radzie i co oznacza też, że te propozycje Komisji z pewnością będą miały bardzo trudną sytuację.

Dodatkowo chcę też zwrócić uwagę, że kwestia dotycząca żywności i pasz GMO i proponowane zapisy w nowym rozporządzeniu będą bardzo trudne do wdrożenia. Po pierwsze chociażby kwestia autoryzacji GMO powinna być rozpatrywana na poziomie unijnym, a nie na poziomie państwa członkowskiego w ramach przepisów delegowanych.

Po drugie ten zakaz będzie również bardzo trudny do wprowadzenia z uwagi na to, że łamiemy, albo może być złamany, art. 34 traktatu, który mówi, że chcąc wprowadzić określone produkty na rynku, należy spełnić określone przepisami prawa warunki. To oczywiście może zakłócić konkurencyjność i swobodny przepływ towarów na poziomie UE.

Po trzecie zwracam też uwagę, że państwa członkowskie, które nie wprowadzają zakazu, będą oczywiście stosować i żywność, i paszę zmodyfikowane genetycznie, a te produkty mogą się pojawić także na polskim rynku. Warto też o tym pamiętać.

I ostatnia kwestia, która jest istotna z punktu widzenia interesów sektorów chociażby trzody chlewnej czy drobiu. Chcę zwrócić uwagę, że w przypadku drobiu Polska jest liderem w zakresie produkcji tego mięsa, roczna produkcja to ponad 2 mln ton, ponad 700 tys. ton eksport, 1300 tys. ton to jest rynek krajowy. Rocznie importujemy około 2 mln ton paszy zmodyfikowanej genetycznie. Przede wszystkim jest to soja zmodyfikowana genetycznie. Natomiast oczywiście realizujemy równolegle rządowy program produkcji białka z roślin motylkowatych czy bobowatych. Wedle analiz naszych ekspertów wynika, że program, który realizujemy, jest niewystarczający, żeby pokryć zapotrzebowanie całego przemysłu paszowego w Polsce. To jest duże zagrożenie dla tego sektora w zakresie produkcji mięsa wieprzowego i drobiowego.

Organizacje producentów zbóż i hodowców zwierząt wyrażają swoje negatywne stanowisko. Przypomnę, że to dotyczy naszych krajowych organizacji, takich jak: Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz, Krajowa Izba Zbożowo-Paszowa, Krajowa Rada Drobiarska, Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz, Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego, Federacja Gospodarki Żywnościowej, Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju, Związek „Polskie Mięso”, Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS. Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka nie zgłosiła uwag. Natomiast na poziomie europejskim również trzy organizacje zajmujące się produkcją pasz zgłosiły swoje negatywne stanowisko do proponowanych zmian Są to przede wszystkim organizacje o nazwach: COCERAL, FEDIOL i FEFAC.

Chcę tylko skonkludować, że stanowisko rządu jest w tym względzie rzeczywiście sceptyczne, ponieważ wprowadzenie tych zakazów może się okazać nieskuteczne, a równocześnie może pogorszyć naszą konkurencyjność całego sektora rolnego na poziomie europejskim. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Przypomnę, że odbyliśmy dyskusję, nie chcę jej teraz na nowo otwierać. Panie pośle, jedno zdanie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Panie ministrze, po pierwsze mówił pan o dyrektywie 1829. To nie jest dyrektywa, tylko rozporządzenie, a dyrektywa jest z roku 2001, a więc akurat tutaj zupełnie się mylimy. Chcę tylko powiedzieć jedną rzecz, panie ministrze, wasz program odnośnie do soi był przedłużany ustawą o paszach wiele razy z tego powodu, że ciągle budujecie program roślin motylkowych, a równocześnie w tym samym czasie jest dopłata do ugorowania. Poprzednio mówiliście, że są ogromne trudności i będą kary, o ile wprowadzimy żywność genetycznie modyfikowaną, i to się wam udało zrobić przez ustawę o nasiennictwie, a w tej chwili wynajdujecie wszystkie możliwe przeciw, aby dalej to funkcjonowało. W związku z tym przejdźmy do głosowania, natomiast jest to reprezentowanie interesów wielkich koncernów, niestety nie polskich. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Nie zgadzam się z tym i w związku z tym zaproponowałam odrzucenie tej opinii. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem opinii zaproponowanej przez pana posła Szyszkę, proszę o podniesienie ręki (8) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (0).

Opinia nie została przyjęta. Przypomnę, że mamy dwa dokumenty, w związku z tym do tego dokumentu przyjmujemy konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek dokument COM(2015) 177 i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Do tego dokumentu była opinia, natomiast mamy drugi dokument 176. On był rozpatrywany w innym trybie i w związku z tym, że nie mieliśmy kworum, to teraz musimy dla formalności przyjąć konkluzję, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu dokumentu COM(2015) 176 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Posel Jan Szyszko (PiS):

Przepraszam bardzo, ale w takim razie też prosiłbym o przegłosowanie. Ten dokument dotyczy zaostrzenia kryteriów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze, proszę, głosujemy w sprawie dokumentu COM 176.

Kto jest za przyjęciem zaproponowanej przeze mnie konkluzji, proszę o podniesienie ręki (13) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję. Konkluzja została przyjęta. Dziękujemy panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt III, czyli Rada ds. Ekonomicznych i Finansowych, która odbędzie się 19 czerwca. Proszę o zabranie głosu pana ministra Artura Radziwiłła. Dzień dobry, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Radziwiłł:

Dzień dobry, pani przewodnicząca, szanowni państwo, agenda tego Ecofinu jest dosyć bogata, z tym że kilka punktów prawdopodobnie ostatecznie nie będzie omawianych w czasie Ecofinu, więc te punkty przedstawię bardzo skrótowo. Dotyczą one projektu dyrektywy w sprawie traktowania pod kątem VAT bonów na towary i usługi. Przypomnę tylko, że stanowisko rządu do tego projektu było dyskutowane przez Komisję w czerwcu 2012 r. W opinii Polski ten projekt, ogólnie pożyteczny, nie jest jeszcze gotowy do dyskusji. Wymaga wielu rozstrzygnięć technicznych.

Podobna sprawa jest w stosunku do projektu dyrektywy dotyczącej standardowej deklaracji VAT, która w Komisji była omawiana w grudniu 2013 r. Sama idea nam się podoba, ale jest szereg technicznych zapisów, które budzą nasze duże wątpliwości. W szczególności dlatego, że są dwa pojęcia deklaracji VAT i standardowej deklaracji VAT. To ma wszystko upraszczać, a może jeszcze bardziej skomplikować.

Kolejnym dokumentem, który najprawdopodobniej nie będzie omawiany, a jest ciągle na agendzie, jest projekt rozporządzenia w sprawie środków strukturalnych zwiększających odporność instytucji kredytowych w UE. On był rozpatrywany przez Komisję w marcu 2014 r. Stanowisko Polski jest takie, że kierunek jest słuszny, ale diabeł tkwi w detalach i tam jest ciągle wiele kwestii, które wymagają dalszego ustalenia. Wiele państw członkowskich jest podobnego zdania w sprawie tych trzech projektów i właśnie dlatego najprawdopodobniej te punkty nie będą omawiane na Ecofinie.

To, co na pewno będzie, to jest projekt dyrektywy dotyczącej obowiązkowej automatycznej wymiany informacji. Stanowisko rządu do tego projektu było omawiane przez Komisję w kwietniu tego roku. Na tym posiedzeniu Komisja Europejska przedstawi informację dotyczącą stanu prac w tym zakresie. Przypomnę, że celem projektu jest rozbudowa narzędzi i mechanizmów zapewniających obowiązkową i automatyczną wymianę informacji dotyczących interpretacji indywidualnych prawa podatkowego o wymiarze transgranicznym oraz zagadnień indywidualnych dotyczących cen transferowych. Polska pozytywnie ocenia ten projekt, ale zgłasza zastrzeżenia dotyczące wątpliwości prawnych w sprawie porozumień cenowych na pięć lat wstecz, przekazywania informacji w sprawie porozumień zawieranych w oparciu o umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania podlegającą klauzuli poufności i generalnie długiego okresu, za który mają być wstecz przekazywane interpretacje przed wejściem w życie nowych rozwiązań, co w naszym spojrzeniu nie jest do końca zgodne z zasadami tajemnicy skarbowej i z zasadą poufności.

Kolejny projekt dyrektywy, który będzie rozpatrywany, dotyczy opodatkowania odsetek i należności licencyjnych. Planuje się na Ecofinie przyjęcie porozumienia politycznego w odniesieniu do tego dokumentu. Przypomnę, że stanowisko rządu w tej sprawie było rozpatrywane przez Komisję w grudniu 2011 r. Celem projektu jest zniesienie podwójnego opodatkowania w odniesieniu do odsetek oraz należności licencyjnych, jakie

dokonywane są pomiędzy spółkami powiązаныmi różnych państw członkowskich albo pomiędzy takimi spółkami a ich zakładami położonymi w innych państwach członkowskich, a także, i to jest bardzo ważne, eliminacji barier administracyjnych związanych z ulgami lub zwolnieniami od podatku pobieranego u źródła, a także zapobieżenie problemowi płynności finansowej spowodowanemu odstępem czasu, jaki upływa pomiędzy momentem, gdy jest pobierany, a przyznaniem kredytu podatkowego. Polska popiera prace dotyczące tej dyrektywy, a także propozycje dotyczące jej rozdzielenia i wyodrębnienia klauzuli służącej zwalczaniu nadużyć. Prace dotyczące sposobu określenia rozumienia pojęcia obiektywnego opodatkowania powinny być równocześnie przedmiotem dalszych dyskusji.

To są kwestie legislacyjne. Będzie przedstawiony również kompromis w sprawie planu inwestycyjnego, osiągnięty pomiędzy Komisją Europejską a Radą Europejską. Przypomnę, że ustalenia Rady były omawiane przez Komisję w lutym br. Osiągnięte porozumienia nie odbiegają znacząco od wyjściowego dokumentu i w szczególności zachowane zostały te najważniejsze dla Polski aspekty, dotyczące z jednej strony źródeł finansowania, gwarancji EFIS oraz zakresu projektów, które mogą być ta gwarancją objęte. Przypomnę, że po przedstawieniu informacji na Ecofinie, tekst będzie przyjęty przez PE w dniu 24 czerwca. Publikacja rozporządzenia przewidywana jest na koniec czerwca.

Kolejne punkty, które będą na Ecofinie, to jest informacja na temat wdrażania unii bankowej. Będą przyjęte konkluzje Rady dotyczące Zielonej Księgi na temat rozwoju unii rynków kapitałowych. Te konkluzje będą przyjęte w oparciu o dyskusje, która się toczyły na ten temat w czasie nieformalnego Ecofinu w kwietniu br. w Rydze. Rada pozytywnie oceniła inicjatywę Komisji Europejskiej w tym zakresie. Mamy w harmonogramie oddzielny punkt, gdzie samą Zieloną Księgę i stanowisko polskie do niej będę oceniać, więc na razie nie rozwinę tej kwestii.

Kolejnym punktem jest przygotowanie Rady Europejskiej w dniach 25 i 26 czerwca. W szczególności dotyczy to rekomendacji wobec Polski, przygotowanych w ramach semestru europejskiego, które były dyskutowane przez połączone trzy komisje sejmowe, więc też ich tu nie będę przytaczać.

Będą dyskutowane ogólne wytyczne polityki gospodarczej. Dokument jest uaktualnieniem dokumentu z 2010 r. i wskazuje na praktyczne sposoby realizacji strategii Europa 2020: wzmocnienie wzrostu gospodarczego, ograniczenie bezrobocia, równoważenie finansów publicznych.

Ostatni punkt agendy to jest wdrożenie paktu stabilności i wzrostu. Będą przyjęte decyzje Rady między innymi w sprawie zakończenia procedury nadmiernego deficytu wobec Polski oraz Malty. Będzie też przyjęta decyzja Rady w sprawie Wielkiej Brytanii o braku skutecznych działań służących realizacji rekomendacji i równocześnie z rekomendacją przedłużenia terminu na odłożenie nadmiernego deficytu wobec Brytanii o dwa lata. To jest porządek Ecofinu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za taką wyczerpującą informację. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie na art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych, które odbędzie się 19 czerwca br. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Przechodzimy do pkt IV, czyli dokument COM(2015) 63. Bardzo proszę, panie ministrze, o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Artur Radziwiłł:

Dokument dotyczy Zielonej Księgi, unii rynków kapitałowych w UE. Celem Zielonej Księgi jest przeprowadzenie konsultacji zmierzających do identyfikacji i usunięcia barier w dostępie przedsiębiorstw europejskich do finansowania za pośrednictwem rynku kapitałowego. Potrzeba takich konsultacji i zmian wynika z obserwacji diagnozy bardzo

wysokiego uzależnienia gospodarki europejskiej od finansowania bankowego. Silnego uzależnienia w porównaniu z innymi dużymi gospodarkami, takimi jak na przykład przede wszystkim Stany Zjednoczone, które w znacznie większym stopniu wykorzystują środki dostępne na rynkach kapitałowych i przez to uzyskiwana jest większa dywersyfikacja źródeł finansowania. Są też mniejsze sprzężenia zwrotne pomiędzy sytuacją w sektorze bankowym i zmianami regulacyjnymi w sektorze bankowym i możliwościami finansowania przedsiębiorstw w UE.

W Zielonej Księdze przedstawiono pięć priorytetowych obszarów, w ramach których w perspektywie krótkoterminowej powinny zostać podjęte działania. Pierwszym etapem są działania prowadzące do uproszczenia sporządzanej publikacji prospektów emisyjnych. Drugim priorytetem jest ułatwienie dostępu małych i średnich przedsiębiorstw do finansowania za pośrednictwem rynku kapitałowego, poprzez stworzenie wspólnych ram w zakresie informacji dotyczących zdolności kredytowej małych i średnich przedsiębiorstw. Brak informacji o zdolności kredytowej małych i średnich przedsiębiorstw bardzo zmniejsza zainteresowanie inwestorów, zmniejsza inwestowanie w mniejsze przedsiębiorstwa.

Trzecim priorytetem jest stworzenie unijnego rynku sekurytyzacji opartego na prostych, przejrzystych i standardowych instrumentach.

Czwartym priorytetem jest wykorzystywanie nowych ram prawnych stworzonych dla europejskich długoterminowych funduszy inwestycyjnych, tak żeby w większym stopniu w szczególności przedsięwzięcia infrastrukturalne mogły być finansowane środkami dostępnymi na rynkach kapitałowych.

Piątym obszarem jest stworzenie ogólnoeuropejskiego systemu ofert na rynkach niepublicznych, celem zachęcenia do bezpośredniego inwestowania w mniejsze przedsiębiorstwa i we wszystkich krajach.

Stanowisko rządu do tych propozycji zawartych w księdze jest generalnie pozytywne. Podobna nam się bardzo to praktyczne podejście, nie wyznaczane są jakieś bardzo długoterminowe, bardzo ambitne cele, których nie bardzo byłoby wiadomo, jak można osiągnąć, ale rzeczywiście jest postawionych pięć bardzo konkretnych zadań, które są do zrealizowania w krótkim czasie i które rzeczywiście są barierą dla rozwoju rynków kapitałowych w Polsce.

Polska zwraca uwagę na zapewnienie, że nowe rozwiązania będą faktycznie prowadzić do ułatwienia dostępu do rynków kapitałowych, a nie do kolejnego wzrostu wymogów regulacyjnych, które mogą odnieść przeciwny rezultat. Elementem tego, i też dodatkowo ważną uwagą w stanowisku Polski jest to, że powinno się unikać rozwiązań, które by prowadziły do scentralizowania rynku kapitałowego. Powinno się raczej dążyć do modelu opartego na zharmonizowanych, współpracujących ze sobą, ale lokalnych rynkach kapitałowych, które oczywiście będą oferować niedyskryminujący dostęp dla inwestorów ze wszystkich krajów.

Uważamy, że to jest bardzo ważne, dlatego że rzeczywisty dostęp małych i średnich przedsiębiorstw jest uzależniony od tego, na ile oferta rynków kapitałowych jest dostosowana do ich oczekiwań, wymagań, a także ograniczeń związanych z ich wielkością. Rynki lokalne o wiele lepiej mogą wypełniać taką rolę i rozwiązania scentralizowane, które miałyby narzucać ten sam poziom wymagań czy obowiązków na wszystkie firmy we wszystkich krajach, byłyby błędną ścieżką. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Tobiszowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Tobiszowski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, przedmiotowym dokumentem Komisji Europejskiej, jak pan minister wspomniał, jest Zielona Księga i opinia do tej Zielonej Księgi, której celem ma być stworzenie rynków kapitałowych. W lutym ma się odbyć konferencja, która ma być poświęcona przedłożeniu obecnie się odbywających konsultacji. Te konsultacje mają też być następnie przedmiotem ukierunkowania, jak ta unia będzie rynkowo postrzegana.

W dokumencie należy oczywiście zauważyć, że bardzo mocno korzysta się z instrumentów bankowych, kredytów bankowych. Patrząc na inne rynki światowe, faktycznie UE odstaje, chociaż w ostatnim czasie, i w dokumencie mamy przedłożone informacje, że rynek kapitałowy UE w jakiś sposób się rozwija. Ale z tego, co mówił pan minister, i mamy to w dokumencie, w porównaniu szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi jest oczywiście duża różnica wykorzystywania instrumentów, dłużnych papierów wartościowych, a nie tylko kredytowych, tak jak to ma miejsce obecnie w UE.

Co należy zauważyć? Jeśli chodzi o genezę, to propozycja utworzenia unii rynkowych została zaplanowana w pracach Komisji Europejskiej na 2015 r. Jest tam w tym obszarze pogłębiony i bardziej sprawiedliwy rynek wewnętrzny, oparty na wzmocnionej bazie przemysłowej. Prace nad ukierunkowaniem, jak będzie wyglądała unia rynków kapitałowych, zaplanowano na obecny rok. To jest realizacja założeń Komisji Europejskiej.

Jeśli chodzi o regulacje prawne, brak jest obecnie bezpośredniego odniesienia odnoszącego się do tego obszaru. Coś, co wydaje mi się istotne, na co należy zwrócić uwagę to, że patrząc na obecnie wskazaną potrzebę powstania unii rynku kapitałowego, nie wskazuje się w Zielonej Księdze, w jakim kierunku ona pójdzie. Czy będzie to kapitałowy segment rynku finansowego, czy też ogólne ujednolicenie, tak jak tutaj mamy w opinii Biura Analiz Sejmowych – ujednolicenie rozwiązań legislacyjnych i pozalegisłacyjnych w zakresie dostępności podmiotów gospodarczych działających na terenie UE. To oczywiście może korelować i koreluje z opinią rządu o scentralizowaniu unii kapitałowej, że należałoby uwzględnić to, co dzisiaj już jest w danych krajach, już jest instrumentem kapitałowym, a więc żeby nie zunifikować, nie spowodować, że te instrumenty, które już dzisiaj mają miejsce i są do wykorzystania, w poszczególnych krajach nie zostały w jakiś sposób wchłonięte w system. Raczej należałoby w tej unii kredytowej postrzegać to, że pojawia się pewien system, który ujednolica, ale powoduje, że wykorzystujemy obecne już instrumenty i wzmacniamy pojawiające się nowe instrumenty. Powinno to być wykorzystane w tych priorytetach, o których usłyszeliśmy, jako instrument, obok istniejącego już szerokiego instrumentarium związanego z kredytami bankowymi.

Na koniec warto podkreślić, że tworzenie unii rynków kapitałowych powinno być zbiorem lepszych czy gorszych nowych propozycji, ale kompleksowym zestawieniem przedsięwzięć, które w wyznaczonych etapach należy konsekwentnie wprowadzać w kolejnych latach. Stąd też bardzo ważne będzie, aby na konferencji, czy na poszczególnych spotkaniach w kontekście unii, która jest wywołana w tytule w Zielonej Księdze, stworzono pewien katalog zdarzeń, który powinny mieć miejsce, i określono, w którym kierunku oczywiście unia rynków kapitałowych będzie postępować. Rozumiem, że jest to etap, kiedy się konsultuje, wytapia się, jak będzie postrzegana przyszła unia rynków kapitałowych.

Generalnie sam pomysł, przedsięwzięcie wydaje się zasadne. Jest to realizacja obok obecnych już innych instrumentów czy unii, które się pojawiły, jak bankowa. Ta unia wydaje się zasadna, podzielam jednak sugestię rządu, aby nie zostało scentralizowane, zunifikowane coś, co już jest w krajach wypracowane.

Co do zasady pomocniczości, to dokument nie jest aktem ustawodawczym, więc nie podlega tej ocenie. Na tym etapie nie ma oddziaływania bezpośredniego na finanse, jak również nie ma oddziaływania na akty prawne, bo, jak państwo widzą, jest to bardziej dokument konsultacyjny. Na tym etapie więc nie ma istoty, jeśli chodzi o pewne regulacje, które powinny mieć miejsce, i trudno przewidzieć, jakie powinny być w przyszłości zmiany prawne czy to w poszczególnych krajach, czy również na poziomie UE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy pan minister chce się jeszcze odnieść? Nie. Wszystko jasne. Bardzo dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat Zielonej Księgi, dokument (COM(2015) 63), i odnoszące się do niej stanowisko rządu.

Pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Przypominam, że dzisiaj o godzinie 18.00 mamy posiedzenie Komisji. Proszę o obecność. Zamykam posiedzenie Komisji.